

Bartłomiej Krupowicz

Uniwersytet Jagielloński

ORCID: 0000-0001-5946-9979

**ZAWEZWANIE DO PRÓBY UGODOWEJ A PRZERWANIE
BIEGU PRZEDAWNIEŃ – ROZWAŻANIA NA KANWIE
WYROKU SĄDU NAJWYŻSZEGO
Z DNIA 17 CZERWCA 2021 R., SYGN. II CSKP 104/21****Wprowadzenie¹**

O zdarzeniach, które powodują przerwanie biegu przedawnienia roszczeń, napisano już wiele. Na tle aktualnego brzmienia art. 123 § 1 Kodeksu cywilnego² doktryna i orzecznictwo nieustannie dyskutują o poszczególnych czynnościach, które przerywać mają przedawnienie roszczeń³. W świetle art. 123 § 1 pkt 1 k.c. istotne problemy budzi traktowanie zawezwania do próby ugodowej (art. 184–186 Kodeksu postępowania cywilnego⁴) jako zdarzenia, które ma powodować przerwanie biegu przedawnienia roszczenia⁵. Przedmiotem analizowanego wyroku Sądu Najwyższego nie było jednak ustalenie katalogu zdarzeń przerywających bieg przedawnienia, zatem wątek ten nie będzie bliżej rozwijany w prezentowa-

¹ Artykuł odpowiada stanowi prawnemu na 30 stycznia 2022 r.

² Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. 2021, poz. 1509), dalej: k.c.

³ Co do najbardziej typowych okoliczności przerywających bieg przedawnienia zamiast wielu zob. B. Kordasiewicz, *Problematyka dawności* [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. II, red. Z. Radwański, A. Olejniczak, Warszawa 2019, s. 779–789.

⁴ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. 2021, poz. 1805 ze zm.), dalej: k.p.c.

⁵ Argumenty za tym przemawiające zwięźle referuje: R. Trzaskowski, *Zawezwanie do próby ugodowej a przerwanie biegu terminu przedawnienia i zasiedzenia*, „Palestra” 2007, nr 3–4, s. 269–274. Zob. też: P. Sobolewski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna. Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny. Prawo o notariacie (art. 79–95 i 96–99)*, red. K. Osajda, Legalis 2017, komentarz do art. 123, teza 38. Obszernie zaś na temat wezwania do próby ugodowej jako przesłanki przerwania biegu przedawnienia wypowiada się: P. Machnikowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Legalis 2021, komentarz do art. 123, nb. 4.

nym opracowaniu. Skład orzekający niejako bezkrytycznie zaakceptował pogląd, iż zawezwanie do próby ugodowej skutkuje przerwaniem biegu przedawnienia w rozumieniu art. 124 § 1 k.c.

Na początku wypada stwierdzić, że autor tych słów uznaje co do zasady za trafny pogląd, że wezwanie, o którym mowa w art. 185 k.p.c., stanowi okoliczność przerywającą bieg przedawnienia roszczeń⁶. Nie ze wszystkimi argumentami na rzecz tej teorii należy się jednak bezkrytycznie zgodzić. W szczególności trudno przyjąć, jak czyni to R. Trzaskowski, że wierzyciel w każdym przypadku, składając wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, dąży do uzyskania tytułu egzekucyjnego⁷. Jest to wyraz podejścia idealistycznego; zgeneralizowania praktycznego użycia instytucji postępowania pojednawczego, która jednak *in concreto* może być stosowana w różnorodnych celach przez wierzyciela⁸, czego nie można tracić z pola widzenia. Nieścisłość tę powielił także Sąd Najwyższy w komentowanym wyroku, zatem będzie to przedmiotem bardziej szczegółowego omówienia.

Prezentowany artykuł stanowi formę rozszerzonej glosy do wskazanego w tytule wyroku Sądu Najwyższego. Ów judykat stanowi punkt wyjścia do przedstawienia nie tylko polemiki z poglądami składu orzekającego, ale również zaprezentowania szerszej osobistego punktu widzenia autora co do dwóch kluczowych kwestii, tj. znaczenia wpływu intencji wierzyciela-wzywającego na przerwanie biegu przedawnienia roszczenia oraz możliwości stosowania art. 5 k.c. do pominięcia skutku w postaci przerwania biegu przedawnienia roszczenia w razie zawezwania do próby ugodowej wówczas, gdy celem wierzyciela nie jest doprowadzenie do ugody, lecz (w szczególności) szykana dłużnika.

Ogólna problematyka orzeczenia

Zasadniczym problemem, którym w glosowanym orzeczeniu zajmował się Sąd Najwyższy, była kwestia wielokrotnego ponawiania wezwań do próby ugodowej oraz celu działania wierzyciela, który składa stosowne wnioski. W sytuacjach tego rodzaju łatwo bowiem o przekroczenie granicy realizacji przysługujących wierzycielom praw podmiotowych (wierzytelności) poprzez pozorowane dochodzenie roszczeń mające na celu tylko przerwanie biegu przedawnienia. Można zaryzykować stwierdzenie, że instytucja postępowania pojednawczego wykorzystywana jest niekiedy w sposób wręcz cyniczny⁹. Problem ten dobitnie

⁶ Stanowisko przeciwne reprezentują zwłaszcza: I. Karasek, J. Pisuliński, *Glosa do uchwały SN z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 42/06*, „Przegląd Sądowy” 2007, nr 7–8, s. 180–188.

⁷ R. Trzaskowski, *Zawezwanie do próby...*, s. 272.

⁸ Art. 185 § 1 k.p.c. posługuje się pojęciem *wzywający*, dlatego też termin ten będzie używany w dalszych rozważaniach zamiennie z materialnoprawnym pojęciem *wierzyciel*.

⁹ M. Dębska, M. Dębski, *Kilka uwag na temat zawezwania do próby ugodowej*, „Palestra” 2013, nr 5–6, s. 305.

akcentuje też doktryna¹⁰. Orzecznictwo nie rozstrzygnęło przedmiotowego zagadnienia w sposób jednolity.

Autor niniejszych słów wyraża krytyczny stosunek do zaprezentowanego przez Sąd Najwyższy uzasadnienia, co implikuje krytyczny charakter komentarza. W toku dalszych rozważań zwrócona zostanie uwaga na konieczność równorzędnego traktowania „bezpośredniości” i „celu” w działaniach wierzyciela¹¹ na tle art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Z aprobatą należy się odnieść do poglądów, które uwzględniają ów cel jako przesądający o przerwaniu biegu przedawnienia¹². Na przesłankę „celowości” wskazują nawet autorzy, którzy w zasadzie nie podzielają poglądu, jakoby zawezwanie do próby ugodowej przerywało bieg przedawnienia roszczenia¹³. Brakuje jednak dobitnego podkreślenia tego elementu, z uwzględnieniem funkcji instytucji przedawnienia roszczeń¹⁴. Tymczasem zdaniem autora należy precyzyjnie odróżnić bezpośredniość i celowość w działaniach wierzyciela, które mają być skierowane na realizację roszczenia. O ile cecha bezpośredniości ma charakter przedmiotowy i obiektywny, o tyle w celu należy widzieć ewidentnie subiektywną motywację uprawnionego podmiotu. Rozróżnienie to odgrywać będzie istotną rolę we właściwej części rozważań.

Ponadto o ile w literaturze przed nowelizacją k.p.c. z 2019 r.¹⁵ problem nadużycia wezwania do próby ugodowej rozpatrywano w kontekście sprzeczności czynności procesowej z dobrymi obyczajami (art. 3 k.p.c.)¹⁶, o tyle współcześnie należy wziąć pod uwagę przede wszystkim *explicite* wyrażoną przez ustawodawcę konstrukcję nadużycia prawa procesowego (art. 4¹ k.p.c.)¹⁷, czemu również zostanie poświęcona uwaga na kanwie komentarza do wskazanego w tytule wyroku.

¹⁰ J. Derlatka, *Zawezwanie do próby ugodowej a przerwanie biegu przedawnienia roszczenia*, „Przegląd Sądowy” 2019, nr 6, s. 71–72; A. Szlęzak, *Czy zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg przedawnienia?*, „Przegląd Sądowy” 2014, nr 6, s. 9.

¹¹ Por. P. Sobolewski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna. Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny. Prawo o notariacie (art. 79–95 i 96–99)*, red. K. Osajda, Legalis 2017, komentarz do art. 123, teza 6.

¹² F. Zedler, *Zawezwanie do próby ugodowej wyłącznie w celu przerwania biegu przedawnienia. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 27 lipca 2018 r., V CSK 384/17*, OSP 2019, nr 6, s. 15; A. Szlęzak, *Próba ugodowa jako przerywająca termin przedawnienia*, „Przegląd Sądowy” 2019, nr 11–12, s. 22.

¹³ J. Kruszyńska-Kola, *Czy zawezwanie do próby ugodowej powinno mieć wpływ na bieg terminu przedawnienia?*, „Palestra” 2015, nr 9–10, s. 95–100 – a zwłaszcza s. 97.

¹⁴ Znamienny jest fakt, że analizuje się szerzej cechę „bezpośredniości”, po macoszemu traktując „cel”. Czyni tak choćby powołany już: A. Szlęzak, *Czy zawezwanie...*, s. 10–14.

¹⁵ Ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2019, poz. 1469).

¹⁶ F. Zedler, *Zawezwanie do próby...*, s. 10.

¹⁷ Konstrukcja ta została wprowadzona do k.p.c. w ramach tzw. wielkiej nowelizacji, której dokonała ustawa powołana w przip. 15.

Warto wreszcie wskazać, że prezentowany wywód odnośnie do wpływu intencji wzywającego na przerwanie biegu przedawnienia zachowa aktualność także po 30 czerwca 2022 r., gdy próba ugodowa spowoduje jedynie zawieszenie biegu przedawnienia¹⁸. Zgodnie z art. 8 u.n.k.c. do mediacji oraz postępowania pojednawczego wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie tej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Skoro ustawodawca w powołanym przepisie nie ogranicza stosowania dotychczasowych przepisów jedynie do sfery procesowej, to należy przyjąć, że także skutki materialnoprawne – które na potrzeby niniejszej pracy są szczególnie interesujące – podlegać będą przepisom w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2022 r. Za takim rozwiązaniem przemawia też odczytywany z art. 3 k.c. zakaz retroaktywnego stosowania nowych przepisów materialnoprawnych¹⁹. Artykuł 8 u.n.k.c. opiera się na standardowej zasadzie prawa intertemporalnego *tempus regit actum*²⁰.

Problem rzeczywistych intencji wierzyciela-wzywającego

Zasadniczy wywód Sąd Najwyższy rozpoczyna od krótkiego zreferowania pięciu występujących w dotychczasowym orzecznictwie stanowisk co do wpływu wniosku o zawezwanie do próby ugodowej na przerwanie biegu terminu przedawnienia. Można tylko wspomnieć, że rozbieżność występujących w judykaturze poglądów jest w tym zakresie znaczna. Stanowiska poszczególnych sądów rozciągają się od założenia, zgodnie z którym każdy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej i w każdym czasie przerywa bieg przedawnienia²¹ – po koncepcję, zgodnie z którą należy za każdym razem badać prawdziwy cel wzywającego, który składa wniosek o zawezwanie do próby ugodowej²². Ten fragment uzasadnienia nie został jednak przez Sąd Najwyższy opatrzony żadnymi oryginalnymi uwagami, które godne byłyby skomentowania.

Sąd przyjmuje za preferowany przez siebie pogląd stanowisko skrajnie zobiektywizowane i uznaje, że każde zawezwanie do próby ugodowej skutkuje przerwaniem biegu terminu przedawnienia rozszczenia – bez względu na to, który z kolei jest to wniosek i jakie są rzeczywiste intencje wierzyciela. Uzasadnia tę koncepcję następującym stwierdzeniem: „Do oceny podstaw zastosowania

¹⁸ Art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2021 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2021, poz. 2459), dalej u.n.k.c., który dokona nowelizacji art. 121 k.c.

¹⁹ W. Chojnowski, *Niektóre aspekty lex retro non agit w kodeksie cywilnym*, „Palestra” 1968, nr 1(121), s. 35.

²⁰ B. Janiszewska [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I: *Część ogólna, cz. 1 (art. 1–55(4))*, red. J. Gudowski, Warszawa 2021, s. 51.

²¹ Wyrok SA w Gdańsku z dnia 14 czerwca 2013 r., sygn. I ACa 74/13, Lex nr 1345522; postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2008 r., sygn. II CSK 612/07, Lex nr 515703.

²² Wyrok SN z dnia 10 stycznia 2017 r., sygn. V CSK 204/16, Lex nr 2252331.

art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c.²³ niezbędne jest rozstrzygnięcie, czy dana czynność przed sądem lub innym stosownym organem należy do kategorii czynności przedsięwziętych bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia”. Sąd wprowadza zatem pewne uogólnienie poprzez kategorię „czynności przedsięwziętych bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia”. Według składu orzekającego jest to warunek wystarczający, jak się wydaje, by odstąpić od badania celu działania wzywającego, gdy podejmowana przez niego czynność mieści się w tej ogólnej kategorii.

Z powyższą argumentacją trudno się jednak zgodzić. Polemikę rozpocząć można, zgodnie z podstawowymi regułami wykładni²⁴, od interpretacji językowej. Sąd Najwyższy w odniesieniu do brzmienia art. 123 § 1 pkt 1 k.c. wprowadził dość arbitralnie pojęcie *kategorii*. Ustawodawca w powołanym przepisie zwrotu tego jednak nie użył. Sama delimitacja na czynności przedsięwzięte bezpośrednio w celu dochodzenia roszczeń i inne czynności, określona mianem podziału na dwie kategorie, nie musi budzić zastrzeżeń, o ile jednak zostanie przeprowadzona prawidłowo. Tymczasem Sąd Najwyższy uważa, że „kwalifikacja określonej czynności jako przedsięwziętej *bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia* ma charakter generalny i odnosi się do *każdej czynności przed sądem* należących do tej samej kategorii”. Zdaniem autora generalizacja ta dokonana została nietrafnie. Jak wskazywano na wstępie, wypada odróżnić na gruncie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. element bezpośredniości i celowości. Są to dwie równorzędne przesłanki kwalifikacji określonej czynności wierzyciela, które muszą zajść kumulatywnie, by uznać dane zachowanie za skutkujące przerwaniem biegu terminu przedawnienia (ze skutkiem z art. 124 § 1 k.c.). Proponowana tu koncepcja w istocie zakłada, by w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. dostrzec koniunkcję pomiędzy *bezpośrednio* i *w celu*, a pojęć tych ze sobą nie utożsamiać. Wykładnia taka pozwala na urzeczywistnienie ochronnej roli instytucji przedawnienia i stabilizacji obrotu prawnego, o czym będzie mowa w dalszych rozważaniach. Jak słusznie zauważa P. Machnikowski, wywodzenie elementu intencjonalności w czynności wierzyciela z pojęcia *bezpośrednio*, który to zabieg bywa dokonywany w orzecznictwie, jest wątpliwe i nie sprzyja realizacji postulatu pewności prawa²⁵. Dostrzeżenie dokonane przez ustawodawcę odróżnienia „bezpośredniości” i „celu” w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., jak się wydaje, tę niedoskonałość eliminuje.

Celem zachowania precyzji w wywodach dotyczących kontrowersyjnego w piśmiennictwie i judykaturze zagadnienia należy postulować stosowanie jed-

²³ Sporządzający uzasadnienie ewidentnie popełnił tutaj omyłkę pisarską. Niewątpliwie chodzi o k.c.

²⁴ L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2014, s. 143–151. Zob. szerzej: M. Zieliński, *Wykładnia prawa*, Warszawa 2017, s. 291–302.

²⁵ P. Machnikowski, *O potrzebie zmiany przepisów normujących przedawnienie roszczeń*, „Państwo i Prawo” 2018, z. 6, s. 116.

noznacznych sformułowań. Używane niekiedy w piśmiennictwie określenie *bezpośredniość celu*²⁶ na tle art. 123 § 1 pkt 1 k.c. wypada traktować z rezerwą. Wspomniana regulacja sformułowaniem tym się nie posługuje. W istocie przepis ten nie określa celu czynności wierzyciela jako bezpośredniego w perspektywie realizacji jego interesu prawnego, ale cechę bezpośredniości odnosi do całości czynności podejmowanej przez uprawnionego. Sformułowanie to, będące, jak się wydaje, lapsusem językowym, może bowiem mylnie sugerować, że o skutku przerwania biegu przedawnienia roszczenia decyduje tylko to, czy zasadniczym celem wierzyciela jest zaspokojenie, czy też w grę wchodzi również zaspokojenie jako cel uboczny (pośredni, obok np. szykany dłużnika). Zastosowanie uproszczeń językowych w tym przypadku grozi ryzykiem apriorycznego podjęcia niewłaściwej ścieżki interpretacyjnej.

Przesłanka bezpośredniości jest w doktrynie i orzecznictwie omawiana bardzo szeroko²⁷. Analizuje się pojmowanie bezpośredniości bądź jako warunku koniecznego czynności dochodzenia (ustalenia, zabezpieczenia) roszczenia, bądź tylko możliwości. Problem stanowi jednak okoliczność, że autorzy, którzy opowiadają się za koniecznością uwzględnienia celu działań wierzyciela-wzywającego, wywodzą zwykle ów cel z elementu bezpośredniości z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Zauważyć to można w kolejnym artykule A. Szlęzaka na temat zawezwania do próby ugodowej²⁸. Oparcie elementu „celowości” na przesłance „bezpośredniości” przeczy jednak intuicjom językowym, które dotyczą znaczenia „bezpośredniości” w języku polskim. *Bezpośrednio* oznacza bowiem tyle, co „bez pośrednictwa kogokolwiek, czegokolwiek; wprost”²⁹.

Efektom interpretacji *bezpośredniości* jest uznanie określonych czynności za przerywające bieg przedawnienia albo skutku tego niewywołujące. Tylko w stosunku do „bezpośredniości” można przeprowadzić udaną generalizację, a przez to podział na czynności, które bezpośrednio albo pośrednio zmierzają do dochodzenia roszczenia. Jest to bowiem przesłanka o charakterze obiektywnym i przedmiotowym. Scharakteryzować ją można przez pryzmat konieczności bądź możliwości³⁰ wyegzekwowania określonego roszczenia na określonej drodze (np. wniesienie pozwu, złożenie wniosku o zabezpieczenie powództwa,

²⁶ I. Karasek, J. Pisuliński, *Glosa...*, s. 181–182.

²⁷ Wykładnia pojęcia *bezpośredniość* nie jest jednak wątkiem rozważań Sądu Najwyższego, a przez to nie jest przedmiotem zainteresowania niniejszego opracowania. Kazyistyka w tym zakresie jest bardzo obfita, zatem wypada tylko odesłać Czytelnika do bogatej literatury np. P. Zakrzewski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I: *Część ogólna (art. 1–125)*, red. M. Frasz, M. Habdas, Warszawa 2018, s. 1000–1003 i powołane tam orzecznictwo; A. Szlęzak, *Czy zawezwanie...*, s. 10–11; J. Derlatka, *Zawezwanie do próby...*, s. 64–66; P. Machnikowski [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Legalis 2021, komentarz do art. 123, nb 4.

²⁸ A. Szlęzak, *Próba ugodowa...*, s. 27.

²⁹ *Język polski. Współczesny słownik języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 2007, s. 83.

³⁰ Zależnie od przyjętej koncepcji – por. przyp. 25.

złożenie wniosku o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności³¹). Działanie wierzyciela można ewentualnie uogólnić do kategorii działań „w celu dochodzenia (ustalenia, zabezpieczenia)” roszczenia albo w innym niż wymieniony celu. Zaproponowany przez Sąd Najwyższy podział logiczny w istocie jest niepoprawny, obejmuje on bowiem tylko podział czynności wierzyciela na kategorię czynności podejmowanych „bezpośrednio w celu” dochodzenia roszczenia oraz „pośrednio w celu” dochodzenia roszczenia. Zupełnie pominięty w tym układzie zostaje przypadek podejmowania przez wierzyciela czynności z przedmiotowego punktu widzenia bezpośrednio zmierzających do dochodzenia roszczenia w sytuacji, gdy wierzycielem kieruje zupełnie inna motywacja (zwłaszcza szykanowanie dłużnika³²).

Proponowane rozróżnienie w czynności wierzyciela bezpośrednio i celowości jest szczególnie istotne z perspektywy oceny kolejnych wniosków wierzyciela o zawezwanie próby ugodowej, co stanowiło zasadniczy problem postawiony przed Sądem Najwyższym. Oczywiście prawdą jest, jak zauważa dalej skład orzekający, że niezbędne jest prawidłowe zainicjowanie postępowania pojednawczego, tzn. wniosek nie może zostać zwrócony. Ta oczywista konkluzja wynika z art. 130 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Nie można jednak zgodzić się z twierdzeniem, że to jedyna przesłanka decydująca o przerwaniu biegu przedawnienia roszczenia.

Zagadnienie konstytucyjnoprawne.

Cele i funkcje instytucji przedawnienia. Wykładnia celowościowa

Kolejny argument za proponowaną wykładnią ma naturę konstytucyjnoprawną. Jak wskazuje w swoim orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny³³, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej³⁴ nie daje podstaw do wywodzenia z niej prawa do przedawnienia. Utworzenie stosownej regulacji jest pozostawione wyłącznie uznaniu ustawodawcy. Pochopne byłoby jednak założenie, że ustawa zasadnicza

³¹ Zainicjowanie postępowania klauzulowego przez wierzyciela stosunkowo niedawno zostało uznane za czynność przerywającą bieg przedawnienia roszczenia: uchwała SN z dnia 16 stycznia 2004 r., sygn. III CZP 101/03, OSNC 2004, nr 4, poz. 58.

³² Podejmowanie czynności procesowych celem szykany dłużnika postrzegane bywało w literaturze jako nadużycie prawa procesowego jeszcze przed wejściem w życie art. 4¹ k.p.c. Zob. T. Ereciński, *Nadużycie praw procesowych w postępowaniu cywilnym. Tezy i wstępne propozycje do dyskusji* [w:] *Nadużycie prawa procesowego cywilnego*, red. P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, Warszawa 2019, s. 12. Nie można przecież jednak wykluczyć szykany dłużnika na gruncie prawa materialnego.

³³ Wyrok TK z dnia 25 maja 2004 r., sygn. SK 44/03, OTK-A 2004, nr 5, poz. 46; wyrok TK z dnia 19 czerwca 2012 r., sygn. P 41/10, OTK-A 2012, nr 6, poz. 65.

³⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.).

nie zawiera wskazań co do ukształtowania na poziomie ustawowym sytuacji dłużnika. Prowadzi to do potrzeby spojrzenia na art. 123 k.c. z perspektywy systemowej, funkcjonalnej i teleologicznej.

Na samym początku należy odróżnić uzasadnione konstytucyjnie oczekiwania podmiotu prawa, że ustawodawca wprowadzi do systemu prawa instytucję przedawnienia. W tym sensie Trybunał Konstytucyjny zanegował przedmiotowe oczekiwania. Czym innym jednak jest udzielenie dłużnikowi ochrony w sytuacji, gdy instytucja przedawnienia została już wdrożona i jednocześnie aktualizują się przesłanki skorzystania z niej (tj. w interesującym nas przypadku zachodzą przesłanki z art. 117 i n. k.c.; zwłaszcza gdy upłynie termin przedawnienia) – w tej sytuacji wykładni prokonstytucyjnej stanowisko Trybunału Konstytucyjnego nie stoi nie przeszkodzie. Nie można też zakładać, by racjonalny ustawodawca tworzył przepisy, których wykładnia prowadziłaby do uzyskania niekonstytucyjnych norm³⁵. Taki z kolei rezultat otrzymalibyśmy, gdyby na tle art. 123 § 1 pkt 1 k.c. założyć, że każde zawezwanie do próby ugodowej skutkuje przerwaniem biegu przedawnienia, bez względu na intencje wzywającego. Obowiązująca ustawa zasadnicza gwarantuje wszystkim podmiotom równość ochrony własności i innych praw majątkowych (art. 32 ust. 1 w zw. z art. 64 ust. 2 Konstytucji RP). Jednocześnie truizmem będzie twierdzenie, że wykonywanie przez wierzyciela przysługującej mu wierzytelności (przede wszystkim przysługujących mu roszczeń) stanowi ingerencję w sferę praw majątkowych dłużnika³⁶. Trudno z perspektywy aksjologii konstytucyjnej zaakceptować tę długotrwałą dominację wierzyciela nad dłużnikiem, z realną groźbą pozbawienia go majątku. Równocześnie warto zauważyć, że wielokrotne przerywanie biegu terminu przedawnienia przez „porozowaną” próbę ugodową grozi zarzutem obejścia art. 119 k.c. Z perspektywy praktycznej relatywnie krótki termin przedawnienia odnawia się po każdym zawezwaniu do próby ugodowej (art. 124 § 1 k.c.), skutkując *de facto* jego wydłużeniem.

³⁵ Jak zgodnie zakładają teoretycy prawa, paradygmat racjonalnego ustawodawcy nadal jest w teorii prawa bezkonkurencyjnym, modelowym wzorcem odniesienia w procesie wykładni prawa. Zob. P. Kantor-Kozdrowicki, *Racjonalność prawodawcy jako paradygmat nauk prawnych*, „Folia Iuridica Universitas Wratislaviensis” 2018, nr 7, s. 95–110 i powołana tam literatura (zwłaszcza interesujące jest wyjaśnienie autora na s. 106); M. Zieliński, *Wykładnia prawa*, s. 262–266. Nawet rozbieżność między prawodawcą rzeczywistym a wyidealizowanym prawodawcą racjonalnym nie jest traktowana jako dostateczna podstawa do zerwania ze wspomnianym paradygmatem: A. Bator, *Założenie racjonalnego prawodawcy w polskiej debacie teoretycznoprawnej. Punkt wyjścia i jego krytyka*, „Acta Universitas Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2020, nr 120, cz. 1 i 2, s. 26.

³⁶ Zwłaszcza wobec możliwości utraty przez dłużnika tych praw w drodze postępowania egzekucyjnego lub upadłościowego. Podana uwaga ma jednak charakter zgeneralizowany, nieodnoszący się do stanu faktycznego, którym zajmował się SN w głosowanym orzeczeniu. Dłużnikiem w tym przypadku była bowiem gmina, a ta – zgodnie z art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (Dz.U. 2020, poz. 1228 ze zm.) – nie ma zdolności upadłościowej.

Należy wobec tego posłużyć się wykładnią celowościową art. 123 § 1 pkt 1 k.c., by dodatkowo wzmocnić zarysowaną powyżej argumentację. Jak się bowiem twierdzi, wykładnia celowościowa powinna stanowić emanację racjonalności prawodawcy, dążąc do urzeczywistnienia jego intencji (zwłaszcza w zakresie ochrony określonych dóbr i wartości)³⁷. Przysługujący dłużnikowi z mocy art. 117 § 1 k.c. zarzut przedawnienia roszczenia majątkowego bywa traktowany³⁸, choć nie bez wątpliwości³⁹, jako cywilne prawo podmiotowe. Niezależnie jednak od kwalifikacji zarzutu jako uprawnienia czy prawa podmiotowego będzie on objęty zakresem ochrony z art. 64 Konstytucji RP. Jak wskazuje bowiem literatura, podniesienie zarzutu przedawnienia jest wykonywaniem prawa podmiotowego⁴⁰, czemu ochrony udziela w swoim orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny⁴¹. Bez wątplenia instytucja przedawnienia spełnia, oprócz licznych innych funkcji, funkcję ochronną pozycji prawnej dłużnika. Twierdzi się w piśmiennictwie, że przedawnienie zapobiega utrzymywaniu się stanu niepewności co do treści relacji prawnej wierzyciela i dłużnika, ograniczając ryzyko ingerencji wierzyciela w sferę majątkową dłużnika daleko w przyszłości. Umożliwia także dłużnikowi efektywne gospodarowanie swoim majątkiem, bez konieczności nieustannego rezerwowania odpowiednich środków celem zaspokojenia wierzyciela⁴². Opowiedzenie się za wykładnią teleologiczną art. 123 § 1 pkt 1 k.c. musi zatem prowadzić do konkluzji, że rola „celu” działania wierzyciela jest co najmniej niebagatelna. Rolą wspomnianej regulacji jest bowiem umożliwienie wierzycielowi uzyskania zaspokojenia swojego roszczenia w rozsądnym, ograniczonym okresie przedawnienia terminie. Z tego względu ustawodawca wiąże z określonymi czynnościami wierzyciela, zmierzającymi bezpośrednio do celu w postaci zaspokojenia przysługującego mu interesu prawnego, skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia. Dostrzeżenie w przesłankach art. 123 § 1 pkt 1 k.c. wymienionego wyżej elementu podmiotowego i przedmiotowego pozwala na urzeczywistnienie zarysowanych wartości konstytucyjnych poprzez dostrzeżenie w instytucji przerwania biegu przedawnienia instrumentu motywującego wierzyciela do działania spraw-

³⁷ M. Podleś, *Założenie o racjonalności prawodawcy w procesie wykładni w prawie spółek*, „Acta Universitas Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2020, nr 120, cz. 1 i 2, s. 458.

³⁸ J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, A. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2017, s. 160.

³⁹ Odmienne niż powołany A. Wolter np. M. Pyziak-Szafnicka, *Prawo podmiotowe* [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. I, red. M. Safjan, Warszawa 2012, s. 807–816 i przywoływana tam literatura.

⁴⁰ N. Rycko [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I: *Część ogólna, cz. 2 (art. 56–125)*, red. J. Gudowski, Warszawa 2021, s. 2036.

⁴¹ S. Jarosz-Żukowska, *Gwarancja ochrony własności i innych praw majątkowych* [w:] *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, red. M. Jabłoński, Wrocław 2014, s. 540–543 i wskazane tam orzecznictwo.

⁴² Zob. szerzej o funkcjach przedawnienia: J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia i jej realizacja w polskim kodeksie cywilnym*, Wrocław 2015, s. 61–71; P. Machnikowski, *O potrzebie...*, s. 107–108.

nego⁴³, ale – co jeszcze ważniejsze – rzetelnego z perspektywy praktyki obrotu. Co więcej, zaakceptowanie poglądu o obowiązku intencjonalności czynności wierzyciela pozwoli urzeczywistnić też zaakcentowaną niegdyś przez A. Szpunara sprawiedliwościową zasadę, iż „tam, gdzie cel jest niedozwolony, tam i środki, prowadzące do tego celu, są niedozwolone”⁴⁴.

Zaprezentowaną argumentację, zmierzającą do zawężającej wykładni art. 123 § 1 pkt 1 k.c. poprzez uwzględnienie realnych intencji wierzyciela, wspiera konieczność interpretacji prawa z uwzględnieniem intencji prawodawcy⁴⁵. Ustawodawca, jak się okazuje, dostrzegł problem nadużywania w praktyce instytucji postępowania pojednawczego i spróbował temu przeciwdziałać⁴⁶. Wprowadzony został nowy art. 185 § 1¹ k.p.c., który zobowiązał wzywającego do oznaczenia sprawy i propozycji ugodowych pod rygorem zwrotu wniosku na podstawie art. 130 k.p.c. Co więcej, nowelizacji poddano również ustawę o kosztach sądowych w sprawach cywilnych⁴⁷. Dotychczasową opłatę stałą od wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w kwocie 40 bądź 300 zł (w zależności od charakteru prawa będącego przedmiotem sporu oraz wartości przedmiotu sporu) zastąpiono, na mocy art. 19 ust. 3 pkt 3 u.k.s.c., opłatą ułamkową o wartości 1/5 opłaty od pozwu⁴⁸. Choć uzasadnienie nowelizacji nie mówi o tym wprost⁴⁹, to trudno nie dostrzec w tej regulacji dążenia ustawodawcy do racjonalizacji korzystania z postępowania pojednawczego i ograniczenia nadużyć w tym zakresie⁵⁰. Zaprezentowana na gruncie prawa procesowego intencja ustawodawcy powinna stanowić istotny czynnik oddziałujący także na wykładnię art. 123 k.c.

Stosowanie art. 5 k.c. do skutków zawezwania do próby ugodowej. Naruszenie art. 4¹ k.p.c. a przerwanie biegu terminu przedawnienia

Zaprezentowany poniżej punkt niniejszego artykułu ma charakter swoiście potencjalny. Przedstawiony bowiem powyżej pogląd o racjonalności wyróżnie-

⁴³ T. Pałdyna, *Ratio legis przedawnienia*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2006, nr 6/2, s. 147.

⁴⁴ A. Szpunar, *Nadużycie prawa podmiotowego*, Kraków 1947, s. 28.

⁴⁵ S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001, s. 167–169.

⁴⁶ Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego i niektórych innych ustaw, Sejm VIII kadencji, druk nr 3137, s. 170.

⁴⁷ Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2020, poz. 755 ze zm.), dalej: u.k.s.c.

⁴⁸ M. Uliasz [w:] *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Komentarz*, red. P. Feliga, Warszawa 2020, s. 231.

⁴⁹ Por. Uzasadnienie rządowego projektu..., s. 197.

⁵⁰ Zwraca uwagę na tę motywację ustawodawcy: J. Stasiak [w:] Ł. Błaszczak, M. Nowocień, S. Sołtysik, A.J. Szereda, K. Ziemiński, J. Stasiak, *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, t. I–II, Warszawa 2020, s. 1713.

nia w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. koniunkcji przesłanek bezpośrednio i celowości w zasadzie powoduje, że nakierowanie intencji wierzyciela na inny skutek niż dochodzenie, zaspokojenie, ustalenie lub zabezpieczenie roszczenia nie wywołuje następstwa w postaci przerwania biegu przedawnienia roszczenia. Ewentualna dopuszczalność nieuwzględnienia upływu terminu przedawnienia z powołaniem się na art. 5 k.c. ma zatem sens tylko wówczas, gdy sugerowana uprzednio interpretacja art. 123 § 1 pkt 1 k.c. nie znajdzie akceptacji.

Przechodząc do meritum, warto się odnieść do argumentacji Sądu Najwyższego na temat dopuszczalności stosowania art. 5 k.c. w zakresie skutku w postaci przerwania biegu przedawnienia. Skład orzekający stwierdza zdecydowanie, że „ponadto, skoro w razie wystąpienia z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej do przerwy biegu przedawnienia dochodzi z mocy samego prawa, a nie w wykonaniu prawa podmiotowego, to dokonanie omawianej czynności procesowej nie podlega ocenie pod kątem nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 k.c.)”. Wobec tego w opinii Sądu sam fakt wystąpienia skutków *ex lege* przesądza o niedopuszczalności ich oceny jako przejawu nadużycia prawa podmiotowego.

Powyższą lakoniczną wypowiedź należy jednak nieco rozwinąć. Sąd Najwyższy nie sprecyzował, jak rozumie pojęcie *skutki występujące z mocy prawa*. Tymczasem od tego fundamentalnego pojęcia zależeć będzie odpowiedź na rozważaną przez Sąd wątpliwość. Istotnie, w doktrynie wskazuje się, że art. 5 k.c. nie znajduje zastosowania do zdarzeń prawnych, które nastąpiły z mocy samego prawa⁵¹. Dominujące aktualnie rozumienie klauzuli nadużycia prawa podmiotowego (tzw. koncepcja wąska) ogranicza zakres jej zastosowania tylko do przejawów wykonywania prawa – nie upoważnia ona sądu do kreacji prawa⁵². Trafnie zauważa M. Pyziak-Szafnicka, że pewne ustawowo określone okoliczności (w tym zdarzenia prawne) nie mogą podlegać kwalifikacji jako nadużycie prawa podmiotowego. Autorka ta wskazuje na przypadki niedochowania formy czynności prawnej, braku zdolności prawnej i do czynności prawnych oraz upływ terminu zasiedzenia⁵³. Sąd Najwyższy w jednym z dawniejszych orzeczeń⁵⁴ trafnie odmówił zastosowania art. 5 k.c. do zaistnienia sankcji nieważności z art. 58 § 1 k.c.

Wszystkie te przypadki łączy jednak wspólny mianownik. W podanych przykładach nie dochodzi do wykonywania prawa podmiotowego przez uprawnionego. Żadna ze wskazanych okoliczności nie jest przejawem realizacji uprawnień cywilnoprawnych⁵⁵. Koncepcja stosowania do nich art. 5 k.c. jest więc już z tego tylko względu niezrozumiała, że regulacja ta odnosi się jedynie do wykonywania prawa podmiotowego (*verba legis*: użytku). Zarówno określenie formy czynno-

⁵¹ M. Pyziak-Szafnicka, *Prawo podmiotowe*, s. 887–888.

⁵² *Ibidem*, s. 887; A. Szpunar, *Glosa do wyroku SN z dnia 24 kwietnia 1997 r., II CKN 118/97*, OSP 1998, nr 1, s. 3.

⁵³ M. Pyziak-Szafnicka, *Prawo podmiotowe*, s. 888.

⁵⁴ Wyrok SN z dnia 22 września 1987 r., sygn. III CRN 265/87, OSNC 1989, nr 5, poz. 80.

⁵⁵ Uprawnienie oznacza tu składnik cywilnego prawa podmiotowego.

ści prawnej⁵⁶, jak i zdolności do czynności prawnych oraz zdolności prawnej są okolicznościami narzuconymi przez ustawodawcę – konieczność ich uwzględnienia przez strony nie stanowi wykonywania prawa podmiotowego. Również zasiedzenie nie stanowi emanacji prawa podmiotowego, którego wykonywanie mogłoby być kwalifikowane z art. 5 k.c. Stosowanie instytucji zasiedzenia przecież dopiero prowadzi do nabycia rzeczowego prawa podmiotowego w postaci własności, użytkowania wieczystego bądź służebności gruntowej. Podobnie rzecz się ma z sankcją wadliwości czynności prawnej ujętej w art. 58 § 1 k.c. Dotknięcie nieważnością czynności prawnej nie jest spowodowane wykonywaniem prawa podmiotowego, lecz stanowi wynik autorytatywnej decyzji ustawodawcy, który daną czynność prawną pozwala kwalifikować jako sprzeczną z prawem lub zmierzającą do obejścia prawa. W przedstawionym zakresie rzeczywiście nie można stosować art. 5 k.c. do tak rozumianych skutków powstałych z mocy prawa. Można powiedzieć za T. Justyńskim⁵⁷, że brak prawa podmiotowego uniemożliwia w takich wypadkach, jak wskazane, stosowanie art. 5 k.c.

Zawezwanie do próby ugodowej różni się od wskazanych przykładów w sposób wyraźny. Nawiązując do przywołanych wyżej poglądów M. Pyziak-Szafnickiej⁵⁸, wypada zaakcentować, że w stosunku do tej czynności można już bowiem mówić o aktywnym wykonywaniu prawa podmiotowego. Wniesienie do sądu wniosku o zawezwanie do próby ugodowej stanowi emanację prawa podmiotowego wierzyciela-wzywającego, który w ten sposób dąży do realizacji swojego interesu prawnego w drodze ugody. W tym wypadku mamy do czynienia z czynnością dyspozytywną, której dokonanie zależy wyłącznie od woli wierzyciela. Ten zaś podejmuje ją ze względu na określone uprawnienie, które mu przysługuje⁵⁹. Z określonym roszczeniem łączy się bowiem immanentnie prawo do skorzystania z przymusu państwowego celem jego egzekwowania⁶⁰. Skorzystanie z drogi sądowej jest realizacją ochrony prawa podmiotowego⁶¹. Można rzec, odwołując się do terminologii nauki procesu cywilnego, że w takich wypadkach urzeczywistnia się materialny aspekt prawa do powództwa⁶². Taka interpretacja prawa podmiotowego, opierająca się na ujęciu prawa do korzystania z wymiaru sprawiedliwości

⁵⁶ O ile nie następuje w ramach *pactum de forma* z art. 76 k.c.

⁵⁷ T. Justyński, *Żądanie zapłaty nadmiernych odsetek a konstrukcja nadużycia prawa*, „Przebieg Sądowy” 1999, nr 4, s. 38.

⁵⁸ M. Pyziak-Szafnicka, *Prawo podmiotowe*, s. 887.

⁵⁹ Autor przyjmuje, że w typowej sytuacji roszczenie materialnoprawne odpowiada roszczeniu procesowemu.

⁶⁰ Zob. szerzej: I. Karasek-Wojciechowicz, *Pojęcie roszczenia oraz kompetencja zaskarżalności roszczenia w polskim prawie cywilnym* [w:] *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*, red. M. Pecyna, J. Pisuliński, M. Podrecka, Warszawa 2013, Lex/el. i powoływana tam literatura; J. Kuźmicka-Sulikowska, *Idea przedawnienia...*, s. 162.

⁶¹ A. Brzozowski, W.J. Kocot, E. Skowrońska-Bocian, *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 2018, s. 256.

⁶² Z. Resich, *Istota procesu cywilnego*, Warszawa 1985, s. 20–38, zwłaszcza s. 30.

jako elementu prawa podmiotowego, nie jest w literaturze nowa. Podwaliny tej tzw. materialnej koncepcji prawa do powództwa⁶³ stworzył, z odwołaniem do prawa rzymskiego, F.K. von Savigny⁶⁴. Sprowadza się ona do uznania, że naruszenie prawa podmiotowego skutkuje jego przekształceniem w skargę (*actio*), która przysługuje pokrzywdzonemu wierzycielowi. Pogląd ten można zdaniem autora skutecznie zaadaptować do korzystania z postępowania pojednawczego. To do wierzyciela należy przecież wybór co do sposobu wykorzystanie swojej *actio*. Autonomicznym uprawnieniem wierzyciela jest wobec tego wybór postępowania procesowego lub pojednawczego.

Okoliczność, że w analizowanym przypadku wierzyciel korzysta z próby ugodowej, a nie klasycznej drogi procesu cywilnego, nie jest kluczowa, gdyż samemu pojęciu *powództwo* zdaniem autora nie należy w tym przypadku nadawać znaczenia ścisłego. Prawo do powództwa sprowadza się bowiem do możliwości poszukiwania ochrony przy udziale czynnika państwowego, bez względu na tryb tej ochrony. W literaturze proponuje się nawet używanie określenia *prawo do wymiaru sprawiedliwości*⁶⁵. Jak zarazem wskazuje się w literaturze, teorie odnoszące się do istoty procesu cywilnego (w tym prawa do powództwa), mogą być co do zasady odnoszone do postępowań innego typu niż procesowe⁶⁶.

Co prawda zawarcie ugody jest oczywiście wynikiem zgody stron, ale udział czynnika sądowego w procedurze jej zawierania, nadający jej szczególnego cywilnoprosesowego charakteru, przejawia się jednocześnie w dwóch istotnych aspektach: kontroli materialnoprawnej ugody przez sąd prowadzący postępowanie pojednawcze (art. 184 k.p.c.) oraz możliwości uzyskania tytułu egzekucyjnego (art. 777 § 1 pkt 1 k.p.c.). Przemawia to za potrzebą odróżnienia ugody zawieranej w postępowaniu pojednawczym od ugody czysto „prywatnej” w rozumieniu art. 917 k.c.

Należy wreszcie zauważyć, że czynność zawezwania do próby ugodowej wywiera skutki w dwóch sferach, tj. prawa procesowego i prawa materialnego. O ile do skutków procesowych czynności mogącej być kwalifikowaną jako nadużycie prawa procesowego cywilnego (art. 4¹ k.p.c.) stosowanie art. 5 k.c. nie jest dopuszczalne⁶⁷, o tyle brak jest przeszkód do oceny skutków materialnoprawnych zawezwania do próby ugodowej przez pryzmat nadużycia cywilnego prawa podmiotowego. Jak wskazano powyżej, przerwanie biegu terminu przedawnienia przez skuteczne dokonanie tej czynności procesowej nie jest następstwem *ex lege* w rozumieniu przydawanym temu pojęciu w dotychczasowej doktrynie i orzecznictwie.

⁶³ *Ibidem*, s. 20.

⁶⁴ F.K. von Savigny, *System des heutigen römischen Rechts*, Bd. 6, Berlin 1847, s. 534–535.

⁶⁵ Z. Resich, *Istota procesu...*, s. 25.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 17.

⁶⁷ K. Weitz, *Nadużycie „prawa” procesowego cywilnego*, „Polski Proces Cywilny” 2020, nr 1, s. 10 – zwłaszcza zawarty tam przyp. 18.

W nawiązaniu do ostatniego akapitu warto rozwinąć problem wpływu naruszenia art. 4¹ k.p.c. na skuteczność przerwania biegu przedawnienia roszczenia. Sąd Najwyższy jedynie hipotetycznie zasygnalizował możliwość oceny zawezwania do próby ugodowej jedynie celem przerwania biegu przedawnienia w kontekście klauzuli nadużycia prawa procesowego. Brak szerszej wypowiedzi w tym zakresie jest oczywiście uzasadniony, gdyż zarzut naruszenia art. 4¹ k.p.c. nie był objęty podstawą kasacyjną, zatem pozostawał poza oceną składu orzekającego⁶⁸. Wydaje się jednak, że Sąd zasugerował, jakoby teoretycznie możliwa była ocena przerwania biegu przedawnienia z perspektywy przepisu art. 4¹ k.p.c. Należy ją jednak zdecydowanie wykluczyć.

Co prawda orzecznictwo akceptowało niegdyś stosowanie art. 5 k.c. do oceny czynności procesowych⁶⁹, ale miało to miejsce na długo przed wprowadzeniem do k.p.c. samodzielnych norm dotyczących nierzetelnych czynności procesowych. Zmiany tej praktyki zapoczątkowała ustawa z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw⁷⁰, która ukształtowała aktualnie obowiązujące brzmienie art. 3 k.p.c. Wprowadzono wówczas zakaz dokonywania czynności procesowych sprzecznych z dobrymi obyczajami⁷¹. Nowelizacja ta, której art. 4¹ k.p.c. jest naturalnym następstwem, doprowadziła do istotnej zmiany poglądów doktryny i orzecznictwa. Klauzula z art. 3 k.p.c. stała się pryzmatem do oceny skutków czynności procesowych bez potrzeby odwoływania się do art. 5 k.c.⁷² Jak wskazuje zresztą J. Gudowski, „dobre obyczaje” z art. 3 k.p.c. ze względu na odmienność stosunków procesowych powinny być interpretowane odmiennie niż ich materialnoprawne odpowiedniki⁷³.

Zarysowane powyżej pomieszenie sfer następstw czynności procesowej, skutkujące ryzykiem stosowania sankcji procesowych do materialnoprawnych aspektów czynności podejmowanych w postępowaniu cywilnym, dzisiaj nie znajduje podstawy normatywnej. Obie sfery tworzą samodzielne reżimy i występujące w nich sankcje powinny znaleźć zastosowania tylko co do odpowiedniej sfery. Kodeks postępowania cywilnego wraz z wprowadzeniem art. 4¹ k.p.c. został wyposażony w przepisy statuujące autonomiczny reżim zwalczania czynności procesowych traktowanych jako nadużycie prawa procesowego⁷⁴. Ze względu na

⁶⁸ Zob. art. 398¹³ § 1 k.p.c.

⁶⁹ Uchwała SN (7) z dnia 7 czerwca 1971 r., sygn. III CZP 87/70, OSNC 1972, nr 3, poz. 42.

⁷⁰ Dz.U. 2011, nr 233, poz. 1381.

⁷¹ Szerzej: G. Kamiński, *Zakaz nadużycia praw procesowych*, Warszawa 2021, s. 33–71.

⁷² J. Gudowski, *Nadużycie prawa procesowego cywilnego w postępowaniu rozpoznawczym (in ampliore contextu)* [w:] *Nadużycie prawa procesowego cywilnego*, red. P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, Warszawa 2019, s. 47–49; G. Kamiński, *Zakaz nadużycia...*, s. 48–71 i obszernie cytowane przez G. Kamińskiego orzecznictwo. Co więcej, art. 3 k.p.c. stanowił też wzorzec kontroli interesującego nas zawezwania do próby ugodowej nakierowanego wyłącznie na przerwanie biegu terminu przedawnienia: wyrok SN z dnia 27 lipca 2018 r., sygn. V CSK 384/17, Lex nr 2525421.

⁷³ J. Gudowski, *Nadużycie prawa...*, s. 40–41.

⁷⁴ W szczególności art. 226² oraz art. 103 k.p.c.

ich istotny, a nawet czasem dotkliwy wymiar majątkowy bywają one określane w doktrynie jako sankcje quasi-penalne⁷⁵. Odnosząc się do spodziewanej uchwały Sądu Najwyższego na temat zastosowania art. 4¹ k.p.c. do wniosku o zawezwanie do próby ugodowej wnoszonego wyłącznie celem przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia, można stwierdzić, że taka czynność procesowa istotnie może zostać zakwalifikowana jako nadużycie prawa procesowego. Przepis art. 4¹ k.p.c. nie przewiduje bowiem żadnych wyjątków w swojej hipotezie, obejmując wszelkie czynności dokonywane w postępowaniu cywilnym. Co więcej, został on ulokowany w Tytule wstępnym k.p.c., co tylko podkreśla jego uniwersalny zakres zastosowania. Postępowanie pojednawcze bez wątpienia również zakresem tym jest objęte.

Podsumowanie

Komentowane orzeczenie, choć odstępuje od dotychczasowej linii orzeczniczej uwzględniającej cel wzywającego do próby ugodowej, trudno ostatecznie określić mianem przełomowego, zastosowana w jego uzasadnieniu argumentacja nie jest bowiem do końca przekonywująca. Poczynione przez Sąd Najwyższy zgeneralizowane uwagi na temat wykładni art. 123 § 1 pkt 1 k.c. nie odnoszą się zupełnie, z perspektywy podziału logicznego, do kategorii czynności obiektywnie bezpośrednio zmierzających do dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia bądź zabezpieczenia roszczenia, ale które *in concreto* dokonywane są przez wierzyciela z innej motywacji. Zarazem zaprezentowana interpretacja art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w zgodzie z zasadami wykładni językowej, systemowej, funkcjonalnej i celowościowej bilansuje interesy wierzyciela i dłużnika.

Przypominając, że wykorzystanie klauzuli nadużycia prawa podmiotowego ma sens tylko wówczas, gdy pogląd o wymogu celowego działania wierzyciela w perspektywie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. nie znajdzie akceptacji, nie wydaje się trafna również kategoriyczna teza, która zakazuje stosowania art. 5 k.c. do pominięcia skutku przerwania biegu przedawnienia roszczenia. Wątpliwość, którą wywołał Sąd Najwyższy, sprowadza się w tym zakresie do niezdefiniowania skutku czynności procesowej powstającego *ex lege* oraz niedostrzeżenia dualnego charakteru czynności procesowej, który w sferze materialnej przejawia się w korzystaniu z wymiaru sprawiedliwości celem zaspokojenia interesu prawnego przez wierzyciela. W tym wypadku bez wątpienia dochodzi bowiem do wykonywania prawa podmiotowego, którego następstwo materialnoprawne podlega ocenie z perspektywy art. 5 k.c.

Nie wydaje się wreszcie, by kwalifikowanie zawezwania do próby ugodowej jako przejawu nadużycia prawa procesowego w rozumieniu art. 4¹ k.p.c. mogło

⁷⁵ K. Weitz, *Nadużycie „prawa”...*, s. 34–36.

wpłynąć na materialnoprawną ocenę skutków tej czynności. Zarówno sfera prawa materialnego, jak i procesowego operuje w tym zakresie odpowiednimi sankcjami, którym poświęcona było niniejsze opracowanie.

Przełomowy dla praktyki charakter przypuszczalnie mieć będzie uchwała powiększonego składu Sądu Najwyższego, która jest przedmiotem oczekiwania przedstawicieli doktryny i judykatury, a której Sąd w komentowanym orzeczeniu poświęcił wzmiankę. W zakresie materialnoprawnych następstw zawezwania do próby ugodowej, które zostanie ocenione jako nadużycie prawa procesowego, nie należy spodziewać się rewolucyjnej wykładni ze strony Sądu Najwyższego. Prawo materialne zawiera bowiem własny zestaw kryteriów oceny zawezwania do próby ugodowej z perspektywy skutku, o którym mówi art. 123 § 1 k.c. Zgodnie zatem z proponowaną uprzednio koncepcją dla braku dojścia do przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia wystarczająca jest nieodpowiadająca wymienionym w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. celom intencja wierzyciela. W przypadku braku akceptacji dla tego poglądu zastosowanie może mieć art. 5 k.c.

Bibliografia

- Bator A., *Założenie racjonalnego prawodawcy w polskiej debacie teoretycznoprawnej. Punkt wyjścia i jego krytyka*, „Acta Universitas Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2020, nr 120, cz. 1 i 2.
- Brzozowski A., Kocot W.J., Skowrońska-Bocian E., *Prawo cywilne. Część ogólna*, Warszawa 2018.
- Chojnowski W., *Niektóre aspekty lex retro non agit w kodeksie cywilnym*, „Palestra” 1968, nr 1(121).
- Derlatka J., *Zawezwanie do próby ugodowej a przerwanie biegu przedawnienia roszczenia*, „Przeegląd Sądowy” 2019, nr 6.
- Dębska M., Dębski M., *Kilka uwag na temat zawezwania do próby ugodowej*, „Palestra” 2013, nr 5–6.
- Erciński T., *Nadużycie praw procesowych w postępowaniu cywilnym. Tezy i wstępne propozycje do dyskusji* [w:] *Nadużycie prawa procesowego cywilnego*, red. P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, Warszawa 2019.
- Gudowski J., *Nadużycie prawa procesowego cywilnego w postępowaniu rozpoznawczym (in ampliore contextu)* [w:] *Nadużycie prawa procesowego cywilnego*, red. P. Grzegorzczak, M. Walasik, F. Zedler, Warszawa 2019.
- Ignatowicz J., Stefaniuk K., Wolter A., *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2017.
- Janiszewska B. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I: *Część ogólna, cz. 1 (art. 1–55(4))*, red. J. Gudowski, Warszawa 2021.
- Jarosz-Żukowska S., *Gwarancja ochrony własności i innych praw majątkowych* [w:] *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, red. M. Jabłoński, Wrocław 2014.
- Język polski. Współczesny słownik języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 2007.
- Justyński T., *Żądanie zapłaty nadmiernych odsetek a konstrukcja nadużycia prawa*, „Przeegląd Sądowy” 1999, nr 4.
- Kamiński G., *Zakaz nadużycia praw procesowych*, Warszawa 2021.
- Kantor-Kozdrowicki P., *Racjonalność prawodawcy jako paradygmat nauk prawnych*, „Folia Iuridica Universitas Wratislaviensis” 2018, nr 7.

- Karasek I., Pisuliński J., *Glosa do uchwały SN z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 42/06*, „Przełęcz Sądowy” 2007, nr 7–8.
- Karasek-Wojciechowicz I., *Pojęcie roszczenia oraz kompetencja zaskarżalności roszczenia w polskim prawie cywilnym* [w:] *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Drozdowi*, red. M. Pecyna, J. Pisuliński, M. Podrecka, Warszawa 2013, Lex/el.
- Kordasiewicz B., *Problematyka dawności* [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. II, red. Z. Radwański, A. Olejniczak, Warszawa 2019;
- Kruszyńska-Kola J., *Czy zawezwanie do próby ugodowej powinno mieć wpływ na bieg terminu przedawnienia?*, „Palestra” 2015, nr 9–10.
- Kuźmicka-Sulikowska J., *Idea przedawnienia i jej realizacja w polskim kodeksie cywilnym*, Wrocław 2015.
- Machnikowski P. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Legalis 2021.
- Machnikowski P., *O potrzebie zmiany przepisów normujących przedawnienie roszczeń*, „Państwo i Prawo” 2018, z. 6.
- Morawski L., *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2014.
- Pałdyna T., *Ratio legis przedawnienia*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2006, nr 6/2.
- Podleś M., *Założenie o racjonalności prawodawcy w procesie wykładni w prawie spółek*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Przegląd Prawa i Administracji” 2020, nr 120, cz. 1 i 2.
- Pyziak-Szafnicka M., *Prawo podmiotowe* [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. I, red. M. Safjan, Warszawa 2012.
- Resich Z., *Istota procesu cywilnego*, Warszawa 1985.
- Rycko N. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I: *Część ogólna*, cz. 2 (art. 56–125), red. J. Gudowski, Warszawa 2021.
- Savigny von F.K., *System des heutigen römischen Rechts*, Bd. 6, Berlin 1847.
- Sobolewski P. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna. Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny. Prawo o notariacie (art. 79–95 i 96–99)*, red. K. Osajda, Legalis 2017.
- Stasiak J. [w:] Ł. Błaszczak, M. Nowocień, S. Sołtysik, A.J. Szereda, K. Ziemiński, J. Stasiak, *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, t. I–II, Warszawa 2020.
- Szlęzak A., *Czy zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg przedawnienia?*, „Przełęcz Sądowy” 2014, nr 6.
- Szlęzak A., *Próba ugodowa jako przerywająca termin przedawnienia*, „Przełęcz Sądowy” 2019, nr 11–12.
- Szpunar A., *Glosa do wyroku SN z dnia 24 kwietnia 1997 r., II CKN 118/97*, OSP 1998, nr 1.
- Szpunar A., *Nadużycie prawa podmiotowego*, Kraków 1947.
- Trzaskowski R., *Zawezwanie do próby ugodowej a przerwanie biegu terminu przedawnienia i zasiedzenia*, „Palestra” 2007, nr 3–4.
- Uliasz M. [w:] *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Komentarz*, red. P. Feliga, Warszawa 2020.
- Weitz K., *Nadużycie „prawa” procesowego cywilnego*, „Polski Proces Cywilny” 2020, nr 1.
- Wronkowska S., Ziemiński Z., *Zarys teorii prawa*, Poznań 2001.
- Zakrzewski P. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I: *Część ogólna (art. 1–125)*, red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018.
- Zedler F., *Zawezwanie do próby ugodowej wyłącznie w celu przerwania biegu przedawnienia. Glosa do wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 27 lipca 2018 r., V CSK 384/17*, OSP 2019, nr 6.
- Zieliński M., *Wykładnia prawa*, Warszawa 2017.

Streszczenie

Wpływ zawezwania do próby ugodowej na przerwanie biegu przedawnienia roszczenia budzi od dawna w polskiej literaturze i orzecznictwie liczne kontrowersje. Spory dotyczą kwestii, czy zawezwanie do próby ugodowej generalnie należy do czynności ujętych w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. – a jeśli tak, to czy znaczenie ma rzeczywista intencja wierzyciela, który wzywa do próby ugodowej. W komentowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy wyszedł z założenia, że intencja ta nie ma żadnego znaczenia, a fakt przerwania biegu przedawnienia roszczenia następuje *ex lege*. Kontestując ten pogląd, autor przedstawił w niniejszym opracowaniu kontrargumentację, proponując reinterpretację art. 123 k.c. W artykule poruszono potrzebę językowej, systemowej i funkcjonalnej perspektywy oceny instytucji przedawnienia. Uwzględniono też możliwość stosowania art. 5 k.c. oraz art. 4¹ k.p.c.

Słowa kluczowe: przedawnienie roszczeń, próba ugodowa, nadużycie prawa

SUMMON TO A CONCILIATION HEARING AND THE MATTER OF INTERRUPTION OF LIMITATION PERIODS OF A CLAIM – CONSIDERATIONS ON THE GROUNDS OF SUPREME COURT JUDGMENT OF 17 JUNE 2021, II CSKP 104/21

Summary

The influence of a summon to a conciliation hearing on interruption of limitation periods evokes many controversies in Polish judiciary and legal literature. The disputes are focused on the problem: does a summon to a conciliation hearing belong, in general, to acts, which are included in art. 123 § 1 pkt 1 of the Civil Code – and if so – has the real intention of a creditor, who summons to a conciliation hearing, any meaning. In commented judgment Supreme Court stated, that the intention of a creditor is meaningless – interruption of limitation periods of a claim is so called *ex lege* effect of the summon. Standing up against that conclusion, the author presented counterarguments, which include the reinterpretation of art. 123 of the Civil Code. The article brings up the need to consider linguistic, systemic and functional perspective during the process of evaluation of the institution of limitation. Possibility of application art. 5 of the Civil Code and art. 4¹ of the Civil Procedure Code was taken into account as well.

Keywords: limitation of claims, conciliation hearing, abuse of right